

RADOM (PAP) — 8 bm.
prezes Rady Ministrów
Piotr Jaroszewicz wraz z go-
spodarzami województwa ra-
domskiego i sekretarzem KW
PZPR Januszem Prokopakiem
zwiedzili elektrownię „Kozie-
nice” zapoznając się z prze-
biegiem jej budowy i pracę
zespół energetycznych. Obecni
byli ministrowie: Energetyki i
Energii Atomowej — Andrzej
Szozda oraz Budownictwa i
Materiałów Budowlanych —
Adam Giszur.

Sikowia „Kozienice” jest jedną z największych inwestycji energetycznych, realizowanych w ostatnich latach. W dwóch pierwszych etapach budowy tego obiektu oddano do eksploatacji 8 bloków o łącznej mocy 1600 MW. Produkuje ona już ok. 15 proc. wytwarzanej w kraju energii elektrycznej.

Warto podkreślić, że dzięki blizniemu wysiłkowi budowlanych i energetyków, wszystkie jednostki w „Koźniczce” uruchomiono i oddano do eksploatacji z dwudziestym wyprzedzeniem w stosunku do harmonogramów. Dzięki temu, wyprodukowano dodatkowo i dostarczono krajowi wiele miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej.

Obecnie budowane są tu pierwsze w Polsce bloki energetyczne o mocy po 500 MW każdy. Jedna taka jednostka powinna być uruchomiona pod koniec br. Bezpie ona miała istotny wpływ na zbilansowanie mocy energetycznych w roku przyszłym. Stąd tak ważną sprawą jest terminowa realizacja tej inwestycji. Równolegle budowany jest drugi tego typu blok, który ma być uruchomiony w przyszłym roku. Elektrownia „Koźnice” będzie miała wówczas moc 600 MW.

Zabierając głos Piotr Jarozewicz stwierdził, że istnieją realne warunki dotrzymania terminu uruchomienia w elektrowni „Kozienice” pierwszego bloku o mocy 500 MW poważnego zaawansowania realizacji drugiej podobnej jednostki.

Energetyka — powiedział na zakończenie premier — zajmuje szczególną pozycję w gospodarce. Od jej poziomu zależy postęp osiągany w innych gałęziach przemysłu.

BRUKSELA (PAP) — Policja belgijska poinformowała, że w drodze w Antwerpii porwano preza towarzystwa ubezpieczeniowego „Bracht-Regis”, barona Charlesa Brachta.

Prezes towarzystwa zarządza ponadto wieloma dużymi firmami i handlującymi nieruchomościami. Jak szczegółów na temat tego porwania. Znalezione jeden samolot uoprowadzonego pozostawiony na parking towarzystwa Bracht-Regis" — przy jednej z głównych ulic miasta.

Agencje prasowe wskazują, że jest to drugie już w tym roku prowadzenie belgijskiego banana — przemysłowca. Los porażonego 23 stycznia w Paryżu belgijskiego przemysłowca, prezesa concernu Tempain-Schneider — Edouarda Tempaina — pozostaje nadal nieznanym.

Po posiedze

WARSZAWA (PAP) — Istotnym warunkiem przyspieszenia manewrów gospodarczych jest równoczesnym zaspokojeniu rosnących potrzeb gospodarki. W tym celu należy przede wszystkim zrehabilitować wizerunek państwa w oczach obywateli, co jest możliwe dzięki wzmocnieniu poczucia odpowiedzialności za wspólne sprawy. W tym celu należy przede wszystkim zrehabilitować wizerunek państwa w oczach obywateli, co jest możliwe dzięki wzmocnieniu poczucia odpowiedzialności za wspólne sprawy.

WARSZAWA (PAP) — Istotnym warunkiem przyspieszenia manewru gospodarczego, zapoczątkowanego decyzjami w Płemiu KCK PZPR jest racjonalne, pełne wykorzystanie każdej pary rąk. Kluczem do manewru, odbywającego się w warunkach intensywnego rozwoju społecznego - gospodarczego kraju przy zmniejszającej się systematycznie liczbie osób rocznie wykraczających w życie produkcyjne, wymagają przeprowadzenia odpowiednich korekt w rozdziale kad między poszczególnymi działami gospodarki narodowej. Omawiany na ostatnim posiedzeniu Biura Politycznego KCK PZPR program zagospodarowania zasobów pracy w latach 1978—80 przewiduje m. in. obniżenie czasu przyznatu kadw w przyszłości i budownictwie przy

rownocześnie zaspokojeniu
wzrastających potrzeb gospo-
darki żywnościowej, usług i
transportu, rzemiosła i rolni-
ctwa indywidualnego.

W latach 1978 — 80 przyrost
ludności w wieku produkcyj-
nym wyniesie ok. 719 tys. oso-
b, zaś w całym 5-leciu 1,4
mln, t.j. o 200 tys. mniej niż w
pierwszej połowie obecnej de-
kady. Z roku na rok zmniej-
sza się liczebność roczników
wchodzących w wiek produk-
cyjny. Np. w br. osiągnie ten
wiek ponad 300 tys. osób, zaś
w 1980 r. już niespełna 200
tys.

Obserwuje się również zja-
wisko obniżania aktywności
zawodowej społeczeństwa. Jest
on spowodowany m. in. wzros-
tem liczby młodzieży konty-
nuującej naukę w szkołach
podstawowych, mełiwno-

ciągłemu wozesniejszego przechodzenia na emeryturę niektórych osób zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej i na rentę ludności wiejskiej, wydłużeniem okresu urlopów macierzyńskich. W efekcie w bieżącym 5-lacie przysort zatrudnienia szacuje się na 1,1 mln osób. W latach 1978-80 wyniesie on ok. 870 tys. ludzi. Najwięcej młodych podejmie pracę w różnych gałęziach gospodarki uspołecznionej (300 tys.), rzemiosła i usługach indywidualnych (150 tys.), pozostałym w rolnictwie indywidualnym i systemie pracy nakładczej i asyście-pracowniczej. W całym 5-leciu w zakładach gospodarki uspołecznionej liczbą pracowników warownie o 600 tys. osób, zaś w pozostałych formach gospodarki narodowej o ok. 500 tys. Proportia ta, twiadczy o zachodzą-

ych zmianach w strukturze zatrudnienia.

Niezwykle istotna sprawa jest obecnie zapewnienie odpowiedniej liczby miejsc pracy dla absolwentów szkół ponadpodstawowych, zgodnych z uzyskanymi przez nich kwalifikacjami. Jest to nowy problem, bowiem w ubiegłym 5-leciu 90 proc. stanowisk pracy dla absolwentów uzyskiwano dzięki przystosowi nowych stanowisk pracy.

Szacuje się, że w latach 1978-80 wykształcenie ponadpodstawowe osiągnie 3 mln osób młodszej. Ok. 2,3 mln osób, które nie podejmą dalszej nauki, starać się będzie o pracę. Ponieważ przystos zatrudnienia, jak przewiduje NPSG, nie przekroży 1,1 mln osób ok. 1,2 mln absolwentów

Ciąg dalszy na str. 2

również przez partię socja-
listyczną, socjaldemokratycz-
ną i republikańską.

DALEKOPI

W Drohiczynie odbywają
Kultury Wsi i Międzynarod-
ności wzięła udział delega-
POP, przedstawiciele dyrek-
tostockiej Fabryki Sklejek.
W serdecznej atmosferze
na tematy związane z osią-
ryki i rolnictwa gminy Dro-
spodziałek przygotowała
ciekawych montaży i pioser-
Spotkanie zakończono
pracy między Fabryką Skle-
Miasta i Gminy Drohiczyn.

dzające kompleksowe na w
temie; w najbliższych dnia
rozpoczęty zostanie rozbie
nawozów na użytkach ziel

**SEM Z GMINY
DO GMINY**

się uroczyste obchody Dekady
owego Dnia Kobiet. W Uroczy
się przewodnicze pracy, sekretar
cji i Rady Zakładowej z bla
toczyła się ożywiona dyskusja
gnięciami i problemami tej fab
fizyczny. Wiele przyjemnych nie
młodzież szkolna — w formie
tek.
ustaleniem programu współ
jek w Białymstoku a Urzędem
naczelnik Miasta i Gminy

nej Francy obejmują zboża, których w naszym kraju nie ma. Właśnie obszar łąk należących do producentów zamieszkałych w kilku miejscowości Gminy Spółdzielni "Sach" robotyzowane zostały uzupełnieniem na terenie gdzie będą wykonywane te systemy usług, zapasu i wzrostu fosforowych i fosforowo-potasowych a banki spółdzielcze zapewniły kredyty dla wszystkich rolników.

W blisko 90 proc. wykonano plan dostaw zboża na planie. Odnownie. Dostarczono 100 ton pszenicy jarej, 747 ton pszenicy zimą, 218 ton owsa (rocznik 1980) i 100 ton żyta. Wprowadzono dotychczas 100 ton.

Trwa w dalszym ciągu dostawa wysokodko suchych pasz gospodarstw plantatorów dla raka cukrowego. Ich dystrybucja zajmują się gminne spółdzielnie. Do końca lutego

Warto szybko zbliżyć się do
200 dolarów za uncję. W do-
kładzie na giełdzie londyńskiej pla-
nuje na jedną uncję 188,875 do-
larskiego, pięć dolarów więcej niż
wczoraj. Cena złota w Ameryce
stała tak znacznie po raz pierw-
szy od 31 grudnia 1974, gdy
uncja tego kruszcu dawno
198,75 dolara.

W pogodzie

**PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTW:
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego.**

DZIŚ — zachmurzenie duże,
wielokrotnie przejaśnieniami, o-
słami opady deszczu z deszczem
deszczem. Temperatura maksymalna
na 2-3, minimalna 0 stopni.
Wiatry słabe i umiarkowane,
chłodnie i południowo-zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie

dy
de
co-
pla-
w
ro-
w-
za
tino

lego

e z
kre-
n i
mal-
C.
za-
le.
uże,

WARSZAWA (PAP)— Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała 111 uczonym tytuły profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych. 8 bm. tradycyjnym zwyczajem spotkali się oni w Belwedrze, by z rąk przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego odebrać nominacje profesorskie.

Profesorem nadzwyczajnym został mianowany **TADEUSZ OBRUSIEWICZ** — doc. Politechniki Białostockiej.

Awanse profesorskie — powiedział prof. H. Jablonski zwracając się do zebranych — to nie tylko wasza prywatna sprawa. Poprzeżcie je bowiem musiła duża, wyjęta i sukcesami uwieńczona praca, a te wasze sukcesy są naszymu narodowi i jego państwu potrzebne dziś bardziej, niż kiedykolwiek indziej.

Burzliwe nasze dzieje sprawiły, że historia interesuje u nas nie tylko historyków. Wszyscy chętnie sięgamy myślą do ważnych rocznie, wiążących się z doniosłymi wydarzeniami przeszłości.

Przypominamy sobie więc w tym roku i 60-lecie odzyskania niepodległości, 30-lecie powstania PZPR i 35-lecie Ludowego Wojska Polskiego i szereg innych ważnych wydarzeń. Wymieniłem te, które bezpośrednio wiążą się ze sobą, a dotyczą najistotniejszych spraw narodu i państwa.

W różnych okresach dziejowych różne klasy spełniały hegemoniczną rolę w narodzie, a od tego zależały kształt ustroju, gospodarczo-społeczny i polityczny jego państwa. Różna więc była pozycja poszczególnych klas narodu. Ale wspólnym całego narodu nieszczeniem były okresy, gdy tracił on niepodległość. I w pierwszym zwyżściem było jej odzyskanie w 1918 r., choć klasowy charakter odrodzonej wówczas państwowości, sprzeczny był z interesami mas ludowych, a jak wykazała późniejsza historia II Rzeczypospolitej z jej tragicznym finałem — niezgodny był z interesami całego narodu.

WARSZAWA (PAP) — Okrę-
g szczytowego wzrostu za-
potrzebowania na energię e-
lektryczną — trwa. Nadal też
konieczna jest szczególnie ra-
cjonalne gospodarowanie
prądem. Jak pisał w in-

komunikacji nadiadanych przez korespondentów PAP, potrzebę oszczędniejszego korzystania z energii nie wszędzie jednak przynajmniej się należytnie przejmują.

Przykładem, jak nie należy postępować mogą być baraki mieszczące kierownictwo budowy Białostockiej Fabryki Wydwanów oraz budynku zakładu „Unitra – Polcolor”, które ogrzewane są grzejnikami elektrycznymi. Zainstalowano tam co prawda kaloryfery, do których jednak nie doprowadzono ciepłej wody. Fachowcy twierdzą, że to wiele latami byłoby uruchomić nawet własną kotłownię.

Zjawiska takie muszą być bezwzględnie wyeliminowane. W woj. białostockim planowane są trzy kadry liczone po 30, do gdyby kadry z odbiorców prywatnych teren regionie wywalczyć tylko jedną 100-watową żarówkę, to można by zmniejszyć pobór mocy o 18 MW, tj. o około 10 proc. Pozornie jest to niewiele, ale w sumie, w skali krajowej możemy w ten sposób zaoszczędzić setki megawatów mocy niezbędnych do pełnego pokrycia zapotrzebowania kraju na prąd.

Ostatnie dwa dni przyniosły ponowne pogorszenie sy-

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

MOSKWA (PAP) — Jak informuje Agencja TASS z ośrodka kierowania lotem, pilonawcy naukowo-badawczy zespół „Salut-6” — „Sojuz-27” — „Sojuz-28” kontynuują lot orbitalny.

8 km. był dla Jurija Romanienki, Georgija Greczki, Aleksieja Gubariewa i Władimira Remka dniańczego odpoczynku. Kosmonauci porządzali wyniki przeprowadzonych eksperymentów, prowadzili ćwiczenia fizyczne, porządzali pomieszczenia roboce, przygotowywali materiały i korespondencję do wysyłki na Ziemię. Na pokładzie orbitalnego transmitowa nie były audycje radiowe i muzyka.

W ostatnich dniach zapo-
rządo w łomżyńskich rolnictwie
wykrycie, sygnalizujące bli-
ższe zbliżenie do wielu waż-
nych prac. Zakochane dzia-
nia organizacyjne poprze-
dzone, kompletnie w nowo-
mie; w najbliższych dniach
zaczęty zostanie rozrząd
wzrostu, na utracach zieleni.

nym w gminach: Szumowo,
Zbóżna i Sokół. Usługi wy-
konane zostaną przez przy-
wołane бригады sprzętu spół-
dzielni kółek rolniczych pod
nadzorem gminnej służby rol-
nej. Prace obejmują zbio-
rowanie obornia iak należących
do producentów samosia-
kłych, w kilku

M Z GMINY DO GMINY

proczyste obchody Dekady
Dnia Kobiet. W uroczysto-
zodownic pracy, sekretarz
Rady Zakładowej z bla-

la się ożywiona dyskusja
mi i problemami tej fab-
ni. Wiele przyjemnych
niez szkolna — w formie

niem programu współ-
Białymstoku a Urzędem

maczelnik Miasta i Gminy



wiadomości dnia

Weizman

w Waszyngtonie
 ► **WASZYNGTON** — Minister obrony Izraela Ezer Weizman przebywający od poniedziałku z wizytą w Waszyngtonie, w pierwszych rozmowach z przedstawicielami administracji amerykańskiej przedstawił długą listę nowoczesnego uzbrojenia, którego domaga się Izrael od USA. Ogólna wartość tego uzbrojenia wynosi nie mniej niż 1 miliard dolarów.

Sukces socjaldemokratów w wyborach komunalnych w Danii

► **KOPENHAGA** — \$ bm. ogłoszone zostały wstępne rezultaty przeprowadzonych we wtorek wyborów komunalnych w Danii. Sukces w wyborach odniósł przede wszystkim socjaldemokrata, który zwyciężył liczbę swych przedstawicieli we władzach lokalnych o 5 proc., obsadzając ogółem 38 proc. miejsc w tych władzach.

Proces w Kinszasie

► LONDYN — 91 osób, w tym 67 zairskich wojskowych stanęło w środę przed sądem w Kinszasie pod zarzutem organizowania spisku wymięzione-go przeciwko prezydentowi Zairu Sese-Seko Mobutu. Wśród oskarżonych znajduje się m. in. 12 pułkowników, 18 majorów i 13 kapitanów.

Przedłużenie służby wojskowej w ChRL

odpreżeniową polityką głoszącą nieuchronność III wojny światowej, jak również planami rozbudowy armii i dalszej militarystyki życia w samych Chinach, sesja stałego Komitetu Północnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych podjęła decyzję o przeciwności terminu zasadniczej służby wojskowej i wprowadzeniu systemu, łączącego służbę obowiązkową z ochotniczą. Służba obowiązkowa trwać będzie od 3 lat w piechocie do 3 lat w marynarce i piechocie morskiej.

Wzrasta cena złota

► LONDYN - AFP pisze, że złoto szybko zbliża się do ceny 200 dolarów za uncję. W środe na giełdzie londyńskiej placono za jedną uncję 188,875 dolara, pięć dolarów więcej niż w poniedziałek. Cena złota wzrosła tak znacznie po raz pierwszy od 31 grudnia 1974, gdy za uncję tego kruszcu dawano 198,75 dolara.

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTW:
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże z
wielkimi przejaśnieniami, okra-
śnami opady śniegu z deszczem i
deszczu. Temperatura maksymal-
na 2—3 st., minimalna 0 st. C.
Wiatry słabe i umiarkowane, za-
chodnie i północno-zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie duże,
miękkimi opadami deszczu, ciepłej,
miękkiej pogody.

IMIENIA: Katarzyna, Francisz-
ka. (71)

Reporter donosi:

„Odbędzie się licytacja nieruchomości składających się z telewizora firmy „Lazur-tyt”, czynnika, stan dobry, oszacowanego na łączną sumę 3 tys. złotych, należących do Czesławy Kuleszy”. Z informacji na tablicy wynika, że w najbliższym czasie licytowana zostanie jeszcze krowa czarna, lat około sześciu oszacowana na 6 tys. złotych oraz łódzka „Polar” w cenie wywoławczej 5 tys. złotych.

Imienina lista przydziału na blachę ocynkowaną na czwarty kwartał ubr. — wywieszona na tablicy — zawiera dwadzieścia siedem nazwisk. Dziewiętnastu mieszkańców wsi zakupiło 3020 kg, a osiemu ludzi z miasta — 780 kg blachy.

W Urzędzie Miasta i Gminy w Wysokiem Mazowieckiem rozstrzygają się sprawy miasta, które przekroczyło właśnie liczbę sześciu tysięcy mieszkańców oraz pięćdziesięciu trzech wsi.

Rozmawialiśmy w grudniu ubr. z naczelnikiem UMIG o kłopotach miasta.

Przed wszystkim, powiedział, budownictwo mieszkaniowe. W ubiegłym i 1978 roku oddano do użytku cztery bloki, czyli sto parę mieszkań. Mało. Mimo więc, że po reorganizacji administracyjnej kraju sporo ludzi szczególnie urzędników awansowało do wojewódzkiego miasta Łomży, okres wycokiwania na mieszkanie spółdzielcze wydużył się w Wysokiem Mazowieckiem do pięciu lat. Z powodu braku materiałów budowlanych indywidualne dotychczas też nie rozwijało się imponująco.

Mimo pół godziny rozmowy, Naczelnik dobył z kieszeni zegarek, była dzie-

wy. Małżeństwo polikwidowało spi-wy w stolicy, przyjechało do miasteczka, a tu mówią: — Niestety... — Kompleks budynków Zespołu Opieki Zdrowotnej znajduje się na rogatkach miasta.

Wielu skarg jest na ZOZ, bo w mieście brakuje lekarzy. Doktor Walentyński z poradni ogólnej przyjmuję po czterdziestu pacjentów dziennie.

Była piąta. W przychodni paliło się jedno światło. Przyjmował neurolog z Białegostoku. Cicho było w

przychodni jak makiem zaisiał. Z ciemności korytarza wydobyło miłe światło szpitala. Siostry rozwoływały cho-rym kolację. — Pan do ko- — zainteresowano się w końcu.

Szukam Jana Kowalskiego. Wierowała pracownicy rejestry. Nie było takiego.

Kiedy go przywieziono? — Hm, od trzech dni nie ma go w domu.

O, — uśmiechnęła się — pewno siedzi w restauracji.

Tyle problemów, ale nowy naczelnik UMIG — mgr Józef Chrzanowski — jest dobrej myśli.

Oto powstaje ośrodek wypoczynku niedzielnego w Kamionce, siedem kilometrów za miastem. Już w tym roku nad trzema stawami o powierzchni 17 hektarów będzie stało dwanaście domków campingowych z Zakładów Konstruktii Drzewnych w Węgorzewie.

Wcześniej trzeba ośrodek ogrodzić, zrobić podmurówkę pod domki. Kłopot jest z wykonawcami. Właśnie jutro jedzie naczelnik do województwa. Będzie prosił o zgodę na to, by roboty wykonał rzemieślnicy prywatni. Ogólnie biorąc z wy-

konawstwem inwestycji problem jest taki, że przedsiębiorstwa (?) budowlane z Wysokiego Mazowieckiego mają zwierzchników w Łomży. Dlatego naczelnik nie może od dyrektorów żądać, może ich tylko prosić.

Józef Chrzanowski w ubiegłym roku obronił pracę magisterską. Jej tytuł: „Stan urządzeń sportowych oraz perspektywy rozwoju sportu kwalifikowanego w woj. łomżyńskim do 1978 roku”.

Objął urzędowanie 15 grudnia ubr. Najpierw zrobił zebrane pracowników. Omówił czekające ich wszystkie zadania, poprosił o współpracę. Tego dnia od-

chodził jego poprzednik. Wcześniej urzędnicy zrobili składkę. Poprzednik podziękował za współpracę, wypito składkowe wino. Część zebranych udała się do gabinetu na uroczystość w swoim gronie. O której wyszli, z powodu zapadających ciemności nie wiadomo.

„Jagiellonka” jest restauracją kategorii drugiej.

Czyste obrusy na stołach, zachęcający jadłospis. Nie ma dancingów, skargą się niektórzy. Dancingi byli, ale teraz jest pustka. Na ostatki zabawa przebiegała się pół godziny w Śróde Popielcowa, i już byli plotki. Gdzie jak gdzie, ale w Wysokiem szanuje się tradycję. Wczorajem robił się w „Jagiellonce” mały rożniarski. Ktoś zdrzemnął się przy stole. Inny śpiwka. A jak dużo mają sobie ludzie do powiedzenia.

Kierowniczka skarży się, że „Jagiellonka” nie wykonała zadań na „odcinku alkoholowym”. Wypito tylko 92,8 procent tego, co zaplanowano.

Na dworze pekasu jest z restauracji parę kroków. Niestety, nie ma już autobusów do Białegostoku. Za trzy godziny będzie pociąg z Szeptówką. Idę do znajomych na imieniny Heleny. Rozmawiamy o miasteczku.

— Swoją swoją nie skrzywdzi.

— Żadne kwiatki mamy u nas.

— Jeden tylko znalazł się na imieninach malkontent. Powiedział.

— W Szeptówce mają życie. Wsiadłszy w pociąg w Szeptówce... Wsiadłszy w pociąg w Warszawie...

A. RÓŻAŁSKI



Stanisław Plekutowski — „...powiem, a bo to we własnym zakładzie gadać nie wolno...”

Mleczna rzeka

Gdy w 1949 roku Stanisław Plekutowski zaczął pracować w mleczarni, czas dla mleka był mi-zernej. Pracował w niej 25 lat i zdążył przejść wszystkie szczeble tego zawodu — od niewykwalifikowanego robotnika, przez magazyniera do kierownika działu. Od czterech lat jest brzdękającym działu twórczym w powstałym w Łanach.

Aleksander Plekutowski — nie żeby krewniały, od nazwiska takie same — zresztą w łapskim co drugi to Łapinski czy Szeptowski — ma 27 lat szaty pracy.

W latach sześćdziesiątych rolnicy już wiedzieli, że bez mleka nie ma życia. Właściciel, to i pomagali czynem społecznym przy budowie szlenu i punktów skupu. A kiedy przyszły decyzje uławiające tworzenie gospodarkę specjalistycznych fali mleczarskich. Nowe mleczarnie z trudem przerabiali, teraz surowiec, mimo modernizacji i rozbudowy.

Najgorzej, gdy coś się rusza — mówi Aleksander Plekutowski, obecnie brzdękającym działu maszyn w Zakładzie Mleczarskim w Łanach. — W tym „Contimable” — masło ciemnie idzie — częściej psują się pakowaczki. W razie czego mamy w pogotowie starą maszynę obro-

Dekada Kultury Wsi Kolejne spotkania

W dalszym ciągu — w ramach Dekady Kultury Wsi — odbywają się spotkania i imprezy artystyczne, w czasie których gminy województwa białostockiego oraz zakłady pracy prezentują wzajemnie swój dorobek gospodarczy i kulturalny. Spotkania takich odbywa się dziennie kilkanaście, stąd możemy — odwrotnie tylko — niektóre z nich. Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „SPOŁEM” współpracuje z gminą Krupno. Do tej pory zorganizowano kilka imprez, m. in. spotkania produkcyjnych rolników z najlepszymi pracownikami spółdzielni, spotkania z okazji Święta Kobiet; natomiast dzisiaj odbywał partnerzy przedstawia swój dorobek kulturalny w czasie uroczystego koncertu.

We wtorek, w Przedsiębiorstwie Przemysłu Chemicznego goszczono przedstawicieli Janowa. Po zwiedzeniu zakładu otwarto wystawę twórczości ludowej, na której Janowscy twórcy zaprezentowali swoje wyroby tkane, dywanosnowowe, pisanek i in. Dwu dźwiękach kapeli ludowej można było — przy specjalnym stoisku — dokonywać zakupów tych wyrobów.

Do Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej przyjechali — reprezentanci gminy Wysokie. Gościom przedstawiono produkcję i produkty WSM.

Wczorajszy dzień przebiegał pod znakiem Międzynarodowego Dnia Kobiet. Spotkania, koncerty, wycieczki — dla przedstawicieli poszczególnych gmin odbyły się w 6 białostockich zakładach pracy. Dzisiaj odbędzie się kolejne imprezy, w których udział wezmą przedstawiciele: Gródka, Siemiatycz, Krynynia, Moniek, Su-praśa i Dziadkowie. (gr)

Zakłady Metalowe „Pradom” w „Mosko” w Skarżysku Kamiennej produkują z zmechanizowany sprzęt gospodarski domowego. W bieżącym roku zakład opuszcza 240 tysięcy okowników i 200 tysięcy mylników do kawy, co stanowi 50 proc. wzrostu w porównaniu z produkcją ubiegłoroczną.

NA ZDJĘCIU: Urząd Biłaka podczas montażu miksera. CAF — Stan

z zagranicy Przedwczesny triumf

„Cudotwórca” pojawił się w kraju, który choć nazywa się republiką, ma w postępowym świecie mocną szanowaną opinię. W grudniu 1967 roku kapitał dr Christiana Barnarda, dokonał przeszczepienia serca naucejcielowi Luisowi Waszkiemu. Pacjent przeżył 18 dni, ale powszechnie uznano, iż w kardiologii nastąpił generalny przewrót. Dr Barnard odbył triumfalną podróż po świecie.

W roku 1968 w różnych krajach dokonano 101 operacji przeszczepienia serca, do dziś żyje tylko jeden z operowanych. W następnym roku (1969) operacji takich przeprowadzono 47, w tym jedną w pełni udaną. Wreszcie spośród 17 operowanych w roku 1970 do dziś przeżyło troje pacjentów. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w ciągu minionych dziesięciu lat z roku na rok zmniejszała się liczba transplantacji. Tak np. w ubr. roku przeszczepień serca, 21 operacji dokonano w USA przez kardiologów w stanie Wirginia i Kalifornia.

Triumfalne fanfary, które rozległy się na całym świecie przed dziesięć laty, pełne zachwytów artykuły w prasie na cześć Christiana Barnarda, Richarda Loya, traktowanie transplantacji jako remedium na wszystkie choroby serca i wreszcie przeprowadzenie na temat szybkiego pojawienia się „sztucznego serca” — wszystko to, zdaniem specjalistów, okazało się przedwczesne. Uważają oni obecnie, że to co określano jako początek ery przeszczepienia serca, jest załed wie pierwszym krokiem na długiej i ciężkiej drodze eksperymentów na ludziach, po wieloletnich doświadczeniach na psach i małpach.

Co spowodowało tak znaczne zahamowanie operacji przeszczepień serca? Przede wszystkim dalece zaawansowany jest nowy typ operacji uszkodzonych arterii, doprowadzających krew do mięśnia serca drogą tzw. bocznikowania. Operacje te mogą ocalić życie pacjentów (bez wymiany serca), którzy przed dziesięć laty skazywani byli na śmierć. Na zakończenie operacji transplantacyjnych w wielu kardiologach wpłynęło również przynajmniej częściowo do efektu. W chwili obecnej w klinice w stanie Wirginia ponad rok od operacji żyje tylko 20 proc. pacjentów. Stwierdzono również, iż wciąż niedostateczny jest postęp badań, mających na celu poznanie mechanizmu odrzucenia przez organizm cudzych komórek, w tym wypadku — serca dawcy. I wreszcie, problem również bardzo istotny — deficyt samych dawców.

Dr Richard Loy, który sam przeprowadził wiele o-

MOJA BIBLIOTEKA Czekamy na ostatnie kupony

Przychyliamy się do sugestii uczestników naszego konkursu „MOJA BIBLIOTEKA”, aby przedłożyć o kilka dni termin nadsyłania kuponów. Luty — ostatni, dziesiąty miesiąc trwania konkursu był — razem z najkrótszym okresem na załatwienie różnych terminowych spraw i dlatego zgodą! Ostatnio termin nadsyłania kuponów upłyne nie 10, a 15 marca.

Czekamy zatem na poświadczania „konkursowych” zakupów książek do bibliotek domowych szczególnie od tych uczestników, którzy systematycznie, od maja ub. roku nadsyłał nam co miesiąc kupony potwierdzone w księgniach.

Przypominamy też, że ci uczestnicy, którzy spełnili warunki konkursu i chcą startować w jego finale — powinni do końca marca nadesłać zgłoszenia swoich księgozbiorów do obejrzenia ich przez komisję konkursową. Przy zgłaszaniu bibliotek do przeglądu prosimy o podanie przybliżonej ilości tomów zgromadzonych w swojej bibliotece. (Ag)

Na łamach „NIWY”

Jakimi sprawami żyje aktualnie gmina Gródka? — informuje naczelnik, Aleksander Bura.

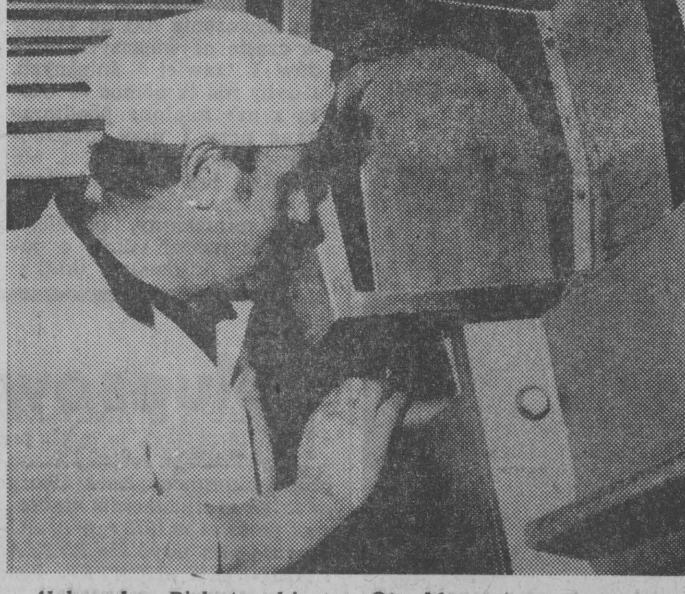
26 pracujących lat białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta”.

Reportaż ze zjazdu korespondentów „NIWY”.

W świecie muzyki cerkiewnej — refleksje napisane po koncercie Zespołu Muzyki Cerkiewnej przy Warszawskiej Operze Kameralnej.

Z wizyty w gospodarstwie młodego rolnika Sergiusza Nikołajewa z wsi Gregorowa w gminie Orla.

Piosenka na zamówienie czytelników pt. „Nim zakwitnie tyś rok”. (Je)



Aleksander Plekutowski — „...Ot, kłopot z tą płynnością kadr. Wciąż uciekają, robotę zmieniają...” Fot. Z. Zaremba

Pasze jak złoto To się opłaca...

We wszystkich województwach podsumowane wyniki drugiego wydania konkursu „PASZE JAK ZŁOTO”. Wkrótce spotkamy się z laureatami. Przedtem poprosiliśmy o wypowiedzi przewodniczących komisji konkursowych w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. Rozpocznymy od rozmowy z zastępcą dyrektora Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu w Białymstoku — Włodzisławem Sadowskim.

„GW”: — W Białostockiem jest 82 tys. gospodarstw indywidualnych. Do konkursu przystąpiło około 500. Czyżby tylko tych rolników potrafiło prowadzić dobrą gospodarkę paszową?

W.S.: — Tak ile nie jest. Każda innowacja musi się rozkładać, zanim odbiorcą ją zaakceptuje. Przypomnę, że w pierwszym konkursie uczestniczyło załedwie 50 hodowców. Startują ci, którzy mają realne szanse „zmieszczania się w dziesiątkę”. Inna sprawa — to pewna bariera organizacyjna. Zadałmy sobie trud, rolnicy trochę „świeżej roboty”, a mało kto lubi, jak mu się dokłada zajęć.

„GW”: — Zatem bariera administracyjna...

W.S.: — W niektórych gminach — tak. Zgłoszeń nie otrzymaliśmy z 14 urzędów terenowych. Gdzie indziej natomiast — natłok chętnych, nawet po kilkudziesięciu.

„GW”: — Konkretnie...

W.S.: — Na biegunie dodatni: Brańsk, Łapy, Wyszki, Krynynia; na drugim: Zabłudów, Bielsk, Grodzisk, Gródka i dziesiąte dalszych.

„GW”: — Jak zaktywizować tych drugich?

W.S.: — Wyniki przesądzą o wszystkim. Hodowcy uczestniczący ponownie w konkursie potrafili w ciągu dwóch lat podwoić produkcję „świeżej roboty”, a mało kto lubi, jak mu się dokłada zajęć.

„GW”: — Zatem bariera administracyjna...

W.S.: — W niektórych gminach — tak. Zgłoszeń nie otrzymaliśmy z 14 urzędów terenowych. Gdzie indziej natomiast — natłok chętnych, nawet po kilkudziesięciu.

„GW”: — Konkretnie...

miując dynamikę hodowli. Ale nie będzie dużo zwierząt bez dobrej karmy.

„GW”: — No właśnie. Kiedy pasze przestają limitować rozwój hodowli?

W.S.: — Brakuje nam tylko niektórych np. kiszonek i traw, zwłaszcza na przedmoku.

„GW”: — Wszystkim hodowcom?

W.S.: — Mniej więcej jest tak: pięciu rolników we wsi uzyskuje 30 q słoń z hektara, a pięciu innych — po 15. I średnia wychodzi jak w województwie. Podobnie z kiszonkami; jedni sporządzają ich dużo i dobrze, drudzy gorzej, inni wcale. Problem w szkoleniu, teoretycznym i praktycznym.

„GW”: — Można podparcie dobre rolnika...

W.S.: — Jasne. Najlepiej uzyć na przykładzie sąsiada. Taką lekcję poglądową, ile i jak przygotować pasz, daje uczestnicy konkursu „Pasze jako złoto”.

W.S.: — Wyniki przesądzą o wszystkim. Hodowcy uczestniczący ponownie w konkursie potrafili w ciągu dwóch lat podwoić produkcję „świeżej roboty”, a mało kto lubi, jak mu się dokłada zajęć.

„GW”: — Zatem bariera administracyjna...

W.S.: — W niektórych gminach — tak. Zgłoszeń nie otrzymaliśmy z 14 urzędów terenowych. Gdzie indziej natomiast — natłok chętnych, nawet po kilkudziesięciu.

„GW”: — Konkretnie...

W.S.: — Na biegunie dodatni: Brańsk, Łapy, Wyszki, Krynynia; na drugim: Zabłudów, Bielsk, Grodzisk, Gródka i dziesiąte dalszych.

„GW”: — Jak zaktywizować tych drugich?

W.S.: — Wyniki przesądzą o wszystkim. Hodowcy uczestniczący ponownie w konkursie potrafili w ciągu dwóch lat podwoić produkcję „świeżej roboty”, a mało kto lubi, jak mu się dokłada zajęć.



Rozmawia: (haka)

Rolnicze emerytury i renty

Istotny problem, jaki wyłania nowa ustawa o rolniczym zaopatrzeniu emerytalnym, zasygnalizował nam p. Stanisław W. z woj. białostockiego.

Jego ojciec, właściciel 7-hektarowego gospodarstwa, z uwagi na wiek (72 lata) i stan zdrowia zamierza przekazać gospodarstwo synowi (lat 42). Syn już wcześniej nabył notarialnie na swoje nazwisko 1 ha ziemi, więc po przejściu od ojca samodzielnie gospodarowałby na całości. Tu jednak powstała wątpliwość, czy syn będzie mógł przejąć ojcowskie gospodarstwo. Ma on ukończoną zasadniczą szkołę metalową. Naukę w szkole ogólnokształcącej przerwał, gdyż musiał pomagać w pracy rodzicom. Nie ma ukończonej żadnej szkoły rolniczej. „Dla ludzi w moim wieku — pisze czytelnik — w czasie gdy chodziliśmy do szkół, nie było innych szkół rolniczych jak tylko technika. Przed kilku laty w ramach szkolenia rolniczego w okresie zimowym był w naszej wsi prowadzony kurs przez służbę rolną. Na kurs ten ja również uczęszczałem, lecz nikt do tychczas nie wydał nam żadnych zaświadczeń o jego ukończeniu...”

„Wobec tego, że posiadam jako właściciel 1 ha i w dodatku gospodaruję od lat na gospodarce ojca, czy te wszystkie okoliczności nie będą wystarczające, a brak szkoły rolniczej nie będzie powodował trudności w przekazaniu gospodarstwa w Urzędzie Gminy przez ojca na mnie jako jego następcę?” — kończy pytaniem swój list Czytelnik.

Obawy te są w pełni uzasadnione. Kto ma przysiąc następcę, czyli kto jako następcę może przejąć gospodarstwo, ustawa określa następująco: są to zastępnicy (t.j. dzieci, wnuki), rodzeństwo, dzieci rodzeństwa rolnika oraz jego pasierbowie i wychowankowie, którzy posiadają kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, nie przekroczyli 55 lat życia i nie są inwalidami I lub II grupy.

Ustawa nie precyzuje, w jaki sposób

Kwalifikacje następcy

stwierdzenia się posiadanie kwalifikacji rolniczych. Ponieważ jednak wymóg posiadania kwalifikacji wiąże się z przejęciem gospodarstwa, zastosowanie mają — jako najbliższe tej problematyce — przepisy o kwalifikacjach rolniczych zawarte w rozporządzeniu Rady Ministrów z 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności

nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (jednolity tekst: Dz. U. z 1972 r. nr 31, poz. 215 ze zmian; Dz. U. z 1972 r. nr 49, poz. 317).

Według paragrafu 3 tego rozporządzenia dowodem stwierdzającym posiadanie kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego przez nabywcę lub spadkobiercę nieruchomości rolniej jest świadectwo ukończenia szkoły rolniczej lub przysposobienia rolniczego. Jedyny wyjątek od wymogu wykazania kwalifikacji rolniczych świadectwem ukończenia szkoły lub przysposobienia rolniczego przepisy dopuszczają po-

Jeżeli nawet przyjąć, że wyjątek ten będzie miał zastosowanie również do następców przejmujących gospodarstwo w trybie ustawy emerytalnej, to wskazanego limitu wieku nie da się w drodze interpretacji obniżyć.

Wyłania się więc pilna potrzeba uzupełnienia kwalifikacji rolniczych przez tych wszystkich ludzi młodszego pokolenia, którzy zamierzają jako następcy przejąć gospodarstwa rodziców lub innych swych bliskich.

Jest rzeczą władz oświatowych wspólnie z gminną służbą rolną zapewnić możliwość uzyskania tych kwalifikacji, stwierdzonego świadectwem. Nie można wykluczać na zaistnienie takich sytuacji, że urząd gminy będzie odmawiał sporządzenia umowy o przekazaniu gospodarstwa następcy z braku wymaganych kwalifikacji, jakkolwiek tenże urząd nie podjął żadnych działań, aby umożliwić uzyskanie wymaganych kwalifikacji. (zm)

Z czym do turysty?

Turysta czy wczasowicz, wybierający się na urlop, czy wycieczkę, pragnie przede wszystkim uzyskać odpowiedź na podstawowe pytania: czy w wybranej miejscowości i w określonym terminie są wolne miejsca, jak i czym najlepiej podróżować, gdzie spożywać posiłki, co gdzie jest zjedzenia itp. Dokładna informacja o gastronomii, sieci noclegowej i transporcie składa się na sprawną obsługę ruchu turystycznego - wczasowego.

NA TASMIE TELEKSU

Wszystkie oddziały Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego w woj. suwalskim posiadają już dalekopisy. Pozwala to na pełne zorientowanie w możliwościach przyjęcia i zakwaterowania zarówno pojedynczych turystów jak też grup i wycieczek w określonych miejscowościach, ewentualnie zaproponowanie terminu przyjazdu, skierowanie tam gdzie są wolne miejsca. Po raz pierwszy powstanie w br. centralna recepcja w Giżycku, gromadząca codziennie nadsyłane informacje z oddziałów WPT w Suwałkach, Augustowie, El-

ku, Goldapi, Oleku i Węgorzewie oraz ekspozytur WPT w Mikołajkach i Rucianem Nidzie. Na tasme teleksu zawarte będą wszystkie niezbędne dane, co jednocześnie uproszczy formalności związane z zapewnieniem określonych usług i zarazem wyeliminuje kłopotliwe, pochłaniające w okresie sezonu masę czasu, połączenia telefoniczne.

Szef „banku informacji” WPT — Zofia Spiewak jest przekonana, że system jednego ośrodka dyspozycyjnego, posiadającego sieć dalekopisową, zda w pełni egzamin. „Bank informacji” będzie dysponował danymi nie tylko z placówek i hoteli, ale też z ośrodków zakładowych. I to jest druga

Większa uwaga zwrócona zostanie na kwatery prywatne. Dąży się do podniesienia ich standardu. Na 9 tys. miejsc w kwaterych prywatnych, w br. obłożono kategorię dla blisko 20 proc. Zaostrzenie kryteriów oceny i kwalifikacji oraz czystsze kontrole powinny przyczynić się do poprawy. Stawki za wynajęcie kwatery o wysokim standardzie zachęcają do współpracy z turystyką.

PRZEZ ŻOŁADEK DO...

W tym roku powinno być lepiej z gastronomią. Kierownicy lokali zostali przeszkoleni w Słupsku i placówkach „Orbisu”. Dokonano gruntownego przeglądu całej kadry. Zadbano o podwyższenie poziomu i wzrost kwalifikacji kierowników sal, kelnerów i bufetowych. W większości lokali uzupełniono sprzęt i wyposażenie, przeprowadzono modernizację, poprawiono wystrój wnętrz. Restauracje i kawiarnie „Hańcza” w Suwałkach i „Wodnik” w Giżycku są już gotowe do sezonu.

Spiewa Marzenka Jankowska.

Fot. Jan Raciś

Z radziecką piosenką

Tegoroczny, XVII ogólnopolski konkurs piosenek radzieckiej cieszył się dużym zainteresowaniem w woj. łomżyńskim. Po imprezach środowiskowych odbyły się eliminacje miejskie, gminne i rejonowe. Kulminacyjnym etapem były niedawne eliminacje wojewódzkie w Grajewie. W kategorii indywidualnej pierwsze miejsce zdobył Janusz Sobociński ze Stawisk, drugie miejsce — Ireneusz Kuciński z Grajewa, a trzecie — Jolanta Karasińska z Łomży.

W kategorii zespołowej miano najlepszym zespół siedmiuosobowy zespół „Nadbieżanki nutki” z Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Gołdapi.

W małym konkursie piosenek radzieckiej pierwsze

miejsze uzyskała Bożena Modzelewska z Zambrowa, przed Barbarą Leszczyńską z Trzcielniem i Dorotą Rogowską z Grajewa.

(mar)

Niedawno w Gołdapi odbyły się miejskie - gminne eliminacje ogólnopolskiego konkursu piosenek radzieckiej. Wśród wokalistów dziecięcych trzy pierwsze miejsca „wyśpiewali”: Marzena Jankowska, Wiesława Mor i Jagoda Zbrożek; zaś wśród dorosłych Walerian Ożański, Bożena Głazewska i Zenon Stachel-ski.

Ponad 350-osobowa publiczność swą nagrodę przyznała Marzenie Jankowskiej uczennicy szkoły podstawowej nr 3 w Gołdapi.

(tad)

Czytelnicy piszą

Telefony milczą

W Grajewie od dwóch miesięcy wszystkie automaty telefoniczne są nieczynne. Wyjątek stanowi automat instalowany w Urzędzie Pocztowym, ale i on tylko spo-

radycznie spełnia swoją rolę, gdyż najczęściej bywa zablokowany.

Inne automaty przedstawiają żalostny widok: powyrwane słuchawki, wiszące kable, zaniedbane budki. Na Osiedlu Waltera, gdzie mieszka około 2 tys. mieszkańców, jedyna budka telefoniczna stoi zamknięta, czysta i pusta (brak automatów). I tak Grajewo zostało odcięte od świata. Ten anonstraktuję jako samokrytykę, chociaż nie jestem pracownikiem Urzędu Telekomunikacji.

J. D. Grajewo

OD REDAKCJI: Wnieć za istniejący stan pomaza grajewscy wandalci, którzy niszczą dobro społeczne. Zapobiec temu zjawisku może społeczeństwo wraz z organami MO. (ig)

Przedwośnie - stare kłopoty w GS

Zbliżająca się wiosna ponownie ujawnia stare niedomagania niektórych gminnych spółdzielni w woj. łomżyńskim. Okazało się, że nie ma żadnej informacji na temat, czym dysponują sklepy, magazyny i składnice. Niejednokrotnie rolnicy muszą do gminnej spółdzielni jeździć „na wycieczkę”, nie wiedząc czy będą mieli możliwość kupić poszukiwany towar, tracąc na to jeden dzień z

pracowitego tygodnia. Przekonaliśmy się o tym przed kilkoma dniami w fili GS, w Wini. Józef Gołński z Bronowa przyjechał po dwie tony siarczanu amonu. Nikt go nie poinformował, że siarczanu akurat nie ma. Jechał więc niepotrzebnie.

Również jego sąsiad — Stanisław Wisniewski powrócił do domu z pustą furmanką. Hodowca trzody chlewnej — Marian Olszewski z Wini, od dłuższego czasu odwiedza magazyn paszowy bezskutecznie, poszukując mieszanki „L”.

Zaopatrzenie GS w Jedwabnem także pozostawia wiele do życzenia. Nastąpił bowiem zahamowanie dostaw niektórych nawozów.

Tymczasem w magazynie GS w Szczuczynie leży 70 ton siarczanu amonu, którego bezskutecznie poszukują rolnicy z gminy Wini. Świadczy to o wadliwej dystrybucji spowodowanej brakiem rozeznania potrzeb.

Władze gminne w Szczuczynie rozstrzygnęły problem składowania wapna nawozowego. Od dłuższego czasu trwało bowiem dyskusja na temat: kto zwinął, że składowanie przyniesie wapna? Czy GS, który miał obowiązek sprawdzać i odpowiednio składować, czy SKR która na czas nie rozsiała wapna?

W Szczuczynie ustalono, że od tego roku za ten rodzaj pracy odpowiada SKR. (zp)

Junacy OHP z Goldapi - zawsze aktywni

39-1 Ochotnicy Hufiec Pracy ZSMP im. Czerniachowskiego w Goldapi znany jest z wielu cennych inicjatyw społeczno-kulturalnych i sportowych, które przyniosły mu wiele sukcesów w skali kraju. Niedawno powstała tu 25-osobowa młodzieżowa drużyna służby granicznej. Dowódcą drużyny jest Jarosław Melnyczok.

Junacy w ubr. w czynnie społecznym oczyszcili 7 kilometrów pas z krzewów drzew i traw. Społeczeństwo Goldapi destryżę społeczną pracę junaków.

Do stałych obowiązków junaków OHP należy pełnienie służby porządkowej w czasie różnorodnych imprez i uroczystości.

Niedawno naczelnik miasta i gminy w Goldapi zwrócił się do junaków OHP o społeczne patrolowanie Pięknej Góry, miejsca sportów zimowych. Niewątpliwie i tu junacy spiszają się na plątkę. (tad)

Oszczędzaj prąd!

Odznaczenia kombatanów

Zbiórca Szkoła Gminna w Lipsku nad Biebrą odznaczona została honorową odznaką „Za zasługi dla Związku Bojowników o Wolność i Demokrację”.

W roku bieżącym mieszkańcy Elku cieszą kontynuacją nieprzerwaną pracę z sadzeniem drzew w parku miejskim. Do zakończenia budowy boiska treningowego gier zespołowych przy ul. Kilińskiego, dalsze prowadzenie skarp, wykonanie pomostu na rzece Elk, co umożliwi przedłużenie pięknego ciągu spacerowego wzdłuż jeziora. (iw)

Zwyciężyli najlepsi

W woj. łomżyńskim zakończyły się rozgrywki ligi o tytuł TKK-F w tenisie stołowym. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

Na pierwszym miejscu uplasowała się ogniska TKK-F. Startowało w nich 21 drużyn, reprezentujących zakłady pracy z Łomży, Zambrowa, Grajewa i Kolna.

scharakteryzował udział lipczan na frontach II wojny światowej i w walce o utrzymanie władzy ludowej.

Wysokie wyróżnienie kombatanckie przyznane zostało szkole za wybitne osiągnięcia w upamiętnieniu i popularyzacji walki i martyrologii społeczeństwa Lipska i całej gminy. W okresie okupacji hitlerowskiej. Należy tu dodać, że Zbiórca Szkoła Gminna w Lipsku posiada jedną z najlepiej zorganizowanych i najbardziej pomocnych Towarzystwa posiada własne wydawnictwo, w tym polskie i obcojęzyczne przewodniki — informator po Izbie Pamięci. (zk.)

W WRZEŚWIE (gmina Kowale, Olecko) ciagnął naleyca do Pogrzebu, kierowany przez Mirosława, słała Z, sderczył się ze „Starem” prowadzonym przez Stanisława G. Kierowca ciagnął sjałach drogę „Starów”. Oba kierowcy wyszli cało z wypadku. Straty materialne oszacowano na ponad 10 tys. zł.

Na ul. XX-lecia PRL w Augustowie pod koła „Artura” która kierował 27-letni Artur M. dostała się nieostrożność przebieżca przez jezdnię Marianna C. Pieszca doznała złamania obu nóg i została umieszczona w szpitalu.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dąbrowskiego, ul. Żurawia.

W Szczuczynie

„Ludziom dobrej roboty”

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Szczuczynie (woj. łomżyński) urządza w sobotę, 11 marca koncert życzeń „Ludziom dobrej roboty”. Impreza odbędzie się w sali miejskiego kina. Początek o godz. 18. W programie przewidziano „Dla każdego coś miłego”. (mar)

Przodują w zbiorce na NFOZ

Tegoroczne zobowiązania gołdapskich rolników na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia wynoszą 100 tys. zł. Mieszkańcy gołdapskich wsi już w lutym wpłacili ponad 87 tys. zł.

Największe wpłaty, sięgające już 100 proc. zobowiązań, wpłynęły z sołectw Gajewo, Dunajek i Pogorzel, gdzie już od wielu lat zbiorczą na NFOZ kierują sołtys Wiktor Bronicki, Józef Głazys i Zdzisław Groszkowski. (tad)

Wadliwa instalacja - przyczyna pożarów

Zwarcie w instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru, który wybuchł w zabudowaniach Henryka N. zam. w Berżnikach (gmina Sejny). Spłonęła kryta słońca chlewnia wraz z inwentarzem żywym. Wysokosć strat oszacowano na 40 tys. zł.

Z tych samych przyczyn powstał pożar w budynku Internetu Zespołu Szkół Zawodowych CZSP przy ul. Kościuszki w Suwałkach (Technikum Mechaniczne). Spaliła się część otocznia, meble, pomoce naukowe. Straty oszacowano wstępnie na 60 tys. zł.

Niewłaściwie zabezpieczona instalacja elektryczna była również przyczyną pożaru mieszkanowego w Wysokim Mazowieckiem. Społecznościowo wyposażenie mieszkanca spłonęło, a przedmiotowy osobisty użytkownik stracił w wysokości ponad 10 tys. zł. po niosła właścicielka — Halina S.

W Murawach (gmina Placinka) w zabudowaniach rolnika Eugeniusza G. spaliła się drewniana, kryta dachówka stodola. Wysokość strat — około 30 tys. zł. Przyczyną powstania ognia były iskry wydobywające się z kominu w sąsiednim budynku gospodarczym. (p)

Co, gdzie, kiedy?

TEATR W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgliki — duża scena — „Fircyk w żalotach”, godz. 17.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża, „Millenium” — „Tajemnica”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża, „Październik” — „Nie oglądać się teraz”, prod. ang. (od lat 18).

Grajewo — „Szacowni nieboszczyki”, prod. włosk. (od lat 18).

Kolno — „Kariera na zlecenie”, prod. franc. (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — „Powrót Robin Hooda”, prod. ang. (od lat 12).

Zambrów — „Cenny depozyt”, prod. franc. (od lat 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki, „Batyka” — „Niemie kino”, prod. USA (od lat 15).

Suwałki, „Kultura” — „Walter broni Sarajewo”, prod. jugosl. „Sól ziemi czarnej”, prod. polsk. (od lat 15).

Augustów — „Rok święty”, prod. franc. (od lat 15).

Elk — „Polonia” — „Szał”, prod. ang. (od lat 18).

Elk — „Orzeł” — „Elkisir młodości”, prod. rum. „Zorro” — „Joe Kidd”, prod. USA (od lat 15).

Giżycko — „Godzila kontra Gigan”, prod. jap. (od lat 12).

Goldapi — „Setka dla kurazów”, prod. radz. (od lat 15).

Olecko — „Dziwaczyna do dziecka”, prod. włosk. (od lat 18).

Orzysz — „Kantata o Chile”, prod. kubańsk. (od lat 15).

Pisz — „Akcia pod Arsementem”, prod. polsk. (od lat 12).

CIEKAWA INICJATYWA

zmierzająca do wykorzystania wszystkich istniejących możliwości. Kontrola NIK ujawniła, iż liczne zakładowe ośrodki wczasowe były wykorzystane latem zaledwie w... 65 proc. Na tej liście znalazły się m.in. placówki: kopalni „Sośnia” w Rynie i białostockiego Zjednoczenia Budownictwa Wodno-Melioracyjnego w Oleku.

Wystąpiono więc z propozycją współpracy z istniejącymi 45 zakładowymi ośrodkami. Odpowiedziało tylko... dziesięciu adresatów, a pozytywnie tylko sześciu. Na naradę poświęconą przygotowaniu do sezonu, która w końcu lutego br. odbyła się w Urzędzie Województwa w Suwałkach, przybyli jedynie przedstawiciele dwudziestu placówek. W trakcie spotkania pięciu z nich zgłosiło akces do „centralnej recepcji”, oferując wolne miejsca.

Łącznie na 15 tys. miejsc w ośrodkach zakładowych udało się uzyskać około trzystu. Niebyle to dużo, ale najważniejsze, że początek już zrobiono.

W zgodzie z naturą

Nie zawsze budowlani, wznosząc osiedla, potrafili dobrać wartości i piękno otoczenia. Spotyka się karygodne przypadki bezmyślnego niszczenia starego drzewostanu. Wycięcie kilku lat temu wielokrotnych lip rosnących przy alei prowadzącej do cmentarza komunalnego w Łomży wywołało wiele uwag krytycznych.

Ostatnio nastąpiła jednakże znaczna poprawa. Jest więcej troski o stare drzewa. Przy ul. Sadowej pięknie prezentują się zachowane świerki i stary dąb. Okazuje się, że można budować nie naruszając natury lokalnego środowiska. (gal)

Kierunek na specjalizację

Rolnictwo w gminie Biała Piska, mimo nie sprzyjających warunków klimatycznych w ostatnich kilku latach, odnotowuje stały rozwój i postęp, co w rezultacie powoduje korzystne zmiany w procesie społeczno - gospodarczego przeobrażenia wsi. Pogłowie trzody chlewnej w stosunku do r. 1976 wzrosło w ubr. o 2,3 proc., bydła o 9,3 proc. Płony czterech podstawowych zbóż wzrosły do 27 kwintali.

Zmieniła się również struktura gospodarstw indywidualnych. W r. 1976 było jedynie siedem gospodarstw specjalistycznych, a w ubr. powstało 28. W br. karty gospodarstw

specjalistycznych otrzymał ponad 35 rolników.

Obecnie 35 gospodarstw nawiązało się na hodowlę bydła lub trzody chlewnej. Dobrym przykładem mogą być rolnicy: Stanisław Trzonkowski ze wsi Włosty, posiadający 35 sztuk bydła i 36 sztuk trzody chlewnej, Bronisław Psirgowski z Zalesia hodujący 34 sztuki bydła i 82 sztuki trzody chlewnej, Tadeusz Łepkowski ze wsi Lipińskie, Zygmunt Badurek z Orliwa, Wiesław Zdunycz z Grodziska oraz Edward Wszeborowski.

Obecnie szkolenie na tytuł kwalifikowanego rolnika jest prowadzone w pięciu miejscowościach. (eb)

WYSTAWY W ŁOMŻY

Klub WDK — Fotografia teatralna Marka Michałowskiego — wystawa czynna w godz. 10-14, 16-18.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 9-16.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynną codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 10-17. Wystawa: Rzeźba ludowa Ziemi Łomżyńskiej. Jantar — burzyny z nad Narwi. Wystawy czasowe: Strój i tkanina kurpiowska; Pieniądz polski ze zbiorów Muzeum Okręgowego i członków PTAIN w Łomży.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 10-17.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kłucka w Ciechanowie — czynne codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 9-16. Wystawy stałe: dzieło rolnictwa — technika uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport wsielski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kłucka, skansen mazowiecko-łódzki z ekspozycją wewnątrz. Wystawy czasowe: Wiosna wsielska w walce z okupantem 1939-1945; Branskie dywany dwuosobowe.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 10-17. Wystawy stałe: Pradziele Ziemi Suwalskiej; Alfred Wieruszko — okupant 1939-1945; Wystawy czasowe: Polskie malarstwo pejzażowe i rodzajowe; Ikony z Wojnowa w depozytach Muzeum.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codzien-

RADIO I TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.12 Noc z melodiami i piosenkami; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 6.05 Cztery pory roku; 11.25 Nieznanie nie straszy; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Muzyka polska; 12.40 Muzyka polska; 13.00 Muzyka polska; 13.10 Muzyka polska; 13.20 Muzyka polska; 13.30 Muzyka polska; 13.40 Muzyka polska; 13.50 Muzyka polska; 14.00 Muzyka polska; 14.10 Muzyka polska; 14.20 Muzyka polska; 14.30 Muzyka polska; 14.40 Muzyka polska; 14.50 Muzyka polska; 15.00 Muzyka polska; 15.10 Muzyka polska; 15.20 Muzyka polska; 15.30 Muzyka polska; 15.40 Muzyka polska; 15.50 Muzyka polska; 16.00 Muzyka polska; 16.10 Muzyka polska; 16.20 Muzyka polska; 16.30 Muzyka polska; 16.40 Muzyka polska; 16.50 Muzyka polska; 17.00 Muzyka polska; 17.10 Muzyka polska; 17.20 Muzyka polska; 17.30 Muzyka polska; 17.40 Muzyka polska; 17.50 Muzyka polska; 18.00 Muzyka polska; 18.10 Muzyka polska; 18.20 Muzyka polska; 18.30 Muzyka polska; 18.40 Muzyka polska; 18.50 Muzyka polska; 19.00 Muzyka polska; 19.10 Muzyka polska; 19.20 Muzyka polska; 19.30 Muzyka polska; 19.40 Muzyka polska; 19.50 Muzyka polska; 20.00 Muzyka polska; 20.10 Muzyka polska; 20.20 Muzyka polska; 20.30 Muzyka polska; 20.40 Muzyka polska; 20.50 Muzyka polska; 21.00 Muzyka polska; 21.10 Muzyka polska; 21.20 Muzyka polska; 21.30 Muzyka polska; 21.40 Muzyka polska; 21.50 Muzyka polska; 22.00 Muzyka polska; 22.10 Muzyka polska; 22.20 Muzyka polska; 22.30 Muzyka polska; 22.40 Muzyka polska; 22.50 Muzyka polska; 23.00 Muzyka polska; 23.10 Muzyka polska; 23.20 Muzyka polska; 23.30 Muzyka polska; 23.40 Muzyka polska; 23.50 Muzyka polska; 0.01 Muzyka polska; 0.10 Muzyka polska; 0.20 Muzyka polska; 0.30 Muzyka polska; 0.40 Muzyka polska; 0.50 Muzyka polska; 1.00 Muzyka polska; 1.10 Muzyka polska; 1.20 Muzyka polska; 1.30 Muzyka polska; 1.40 Muzyka polska; 1.50 Muzyka polska; 2.00 Muzyka polska; 2.10 Muzyka polska; 2.20 Muzyka polska; 2.30 Muzyka polska; 2.40 Muzyka polska; 2.50 Muzyka polska; 3.00 Muzyka polska; 3.10 Muzyka polska; 3.20 Muzyka polska; 3.30 Muzyka polska; 3.40 Muzyka polska; 3.50 Muzyka polska; 4.00 Muzyka polska; 4.10 Muzyka polska; 4.20 Muzyka polska; 4.30 Muzyka polska; 4.40 Muzyka polska; 4.50 Muzyka polska; 5.00 Muzyka polska; 5.10 Muzyka polska; 5.20 Muzyka polska; 5.30 Muzyka polska; 5.40 Muzyka polska; 5.50 Muzyka polska; 6.00 Muzyka polska; 6.10 Muzyka pol